

UZASADNIENIE

W dniu 16 grudnia 2020r. wnioskodawca (...) Sp. z o.o. w likwidacji złożył w tutejszym Sądzie wniosek o wykreślenie z Krajowego Rejestru Sądowego.

Do wniosku dołączono: sprawozdanie likwidatora z dnia 14 grudnia 2020 r., protokół z nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 15 grudnia 2020 r. wraz z podjętymi uchwałami w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania likwidacyjnego, uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania likwidatora z działalności spółki, uchwały w sprawie zakończenia likwidacji oraz uchwały w przedmiocie wyznaczenia osoby odpowiedzialnej za przechowywane ksiąg, uchwały w sprawie nałożenia zobowiązań na likwidatora oraz oświadczenie likwidatora o ogłoszeniu sprawozdania likwidacyjnego i sprawozdania z likwidacji spółki w siedzibie spółki.

Zarządzeniem Przewodniczącego składu Sądu z dnia 23 marca 2021 r., wnioskodawca został wezwany do usunięcia braków merytorycznych wniosku o wykreślenie z KRS w terminie 14 dni pod rygorem odmowy wpisu przez przedłożenie:

- kserokopii dowodu ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (kopia strony Monitora Sądowego i Gospodarczego) o rozwiązaniu spółki i otwarciu likwidacji i wzywającego wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności w terminie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia (art. 279 k.s.h.),
- oświadczenia likwidatora, że wierzyciele, którzy zgłosili swoje wierzytelności po zamieszczeniu ogłoszenia w MSiG zostali zaspokojeni / nie zostali zaspokojeni lub żaden z wierzycieli nie zgłosił swoich wierzytelności;
- podanie adresu pod którym będą przechowywane księgi i dokumenty rozwiązanej spółki.

W odpowiedzi na powyższe zarządzenie w piśmie z dnia 29 marca 2021 r. likwidator wskazał, że ogłoszenie w MSiG ukazało się w dniu 10 czerwca 2020 r. (przedstawiono kserokopię ogłoszenia). Likwidator podał też, że wierzyciele, którzy zgłosili swe wierzytelności po dacie ukazania się ogłoszenia w MSiG z dnia 10 czerwca 2020 r. – nie zostali zaspokojeni. Likwidator wskazał adres, pod którym będą przechowywane księgi i dokumenty rozwiązanej spółki: (...), (...)-(...) R..

Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2021 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej Wydział VI Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego oddalił wniosek o wykreślenie spółki z KRS z uwagi na toczące się wobec spółki postępowania sądowe.

W piśmie z dnia 28 maja 2021 r. wnioskodawca złożył skargę na powyższe orzeczenie wskazując naruszenie prawa materialnego tj. art. 275, 282, 288 k.s.h. oraz 233 § 1 i 2 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. W związku z tym wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i wykreślenie spółki z rejestru. W ocenie skarżącego toczące się postępowania sądowe z udziałem spółki nie stanowią przeszkody do wykreślenia spółki z KRS, a fakt nieuregulowania przez spółkę jej zobowiązań - w sytuacji, gdy spółka nie posiada żadnego majątku – także nie jest przeszkodą do uwzględnienia złożonego wniosku. Likwidator wypełnił ciężące na nim obowiązki w całości. Z treści art. 282 k.s.h. wynika powinność zakończenia bieżących interesów spółki, ściągnięcie wierzytelności, wypełnienie zobowiązań, upłynnienie majątku, które to wymogi mają charakter „powinności”, nie zaś warunku zakończenia likwidacji (art. 271 k.s.h.). Z tej przyczyny wniosek po skardze winien być uwzględniony w całości.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 6 października 2021 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu Wydział VI Gospodarczy-Krajowego Rejestru Sądowego, oddalił wniosek o wykreślenie podmiotu (...) Sp. z o.o. w likwidacji (nr KRS (...)) z Krajowego Rejestru Sądowego.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące, istotne ustalenia faktyczne:

Spółka (...) Sp. z o.o. została wpisana do rejestru przedsiębiorców w dniu 9 października 2012 r. (KRS (...)). Ostatni kapitał zakładowy spółki ujawniony w KRS to 90.000zł. Ostatnim wspólnikiem większościowym posiadającym 178

udziałów o wartości 89.000zł jest P. N.. Dwa udziały o wartości 1.000zł posiada T. P.. Przedmiotem działalności spółki był: handel detaliczny z wyłączeniem handlu detalicznego pojazdami samochodowymi ((...)), reklama, badanie rynku opinii publicznej ((...)), działalność związana z obsługą rynku nieruchomości ((...)), doradztwo związane z zarządzaniem, działalność firm centralnych – head offices ((...)), produkcja artykułów spożywczych ((...)).

Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) Sp. z o.o. w dniu 28 maja 2020 r. podjęto uchwałę o rozwiązaniu i likwidacji spółki oraz o powołaniu likwidatora w osobie P. N.. Wpis informacji o rozwiązaniu i likwidacji spółki i powołaniu likwidatora nastąpił w KRS w dniu 17 czerwca 2020 r.

Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) Sp. z o.o. w likwidacji w dniu 21 sierpnia 2020 r. w podjęto uchwałę o zmianie siedziby spółki z W. na W. (zmiana par 3 umowy spółki). Ww. zmianę wpisano do KRS w dniu 28 września 2020 r.

W dniu 14 grudnia 2020 r. likwidator P. N. sporządził sprawozdanie w którym przedstawił przebieg postępowania likwidacyjnego w okresie 28 maja 2020 r. – 14 grudnia 2020 r. oraz jego wyniki. W podsumowaniu podał, że spółka nie ma majątku na spłatę zobowiązań, w okresie likwidacji nie zatrudniała pracowników, zamknęła księgi, zakończyła działalność. Spółka jest uczestnikiem postępowań sądowych, co jednak nie stanowi przeszkody do wykreślenia podmiotu z KRS.

Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) Sp. z o.o. w likwidacji w dniu 15 grudnia 2020 r. , na którym obecni byli wspólnicy posiadający 100 % kapitału zakładowego spółki, podjęto następujące uchwały:

1. Uchwała Nr 1 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania likwidacyjnego – sprawozdania finansowego za okres od dnia rozpoczęcia likwidacji tj. 28 maja 2020 r. do dnia zakończenia likwidacji, tj. na dzień 14 grudnia 2020r. składającego się z: oświadczenia likwidatora, wprowadzenia do sprawozdania finansowego, bilansu sporządzonego na dzień 14 grudnia 2020 r., rachunku zysków i strat, dodatkowych informacji i objaśnień;
2. Uchwała Nr 2 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania likwidatora P. N. z przeprowadzonych czynności likwidacyjnych;
3. Uchwała Nr 3 w sprawie udzielenia absolutorium likwidatorowi;
4. Uchwała Nr 4 w sprawie zakończenia likwidacji spółki i wyznaczenia przechowawcy w osobie P. N. ksiąg i dokumentów spółki po jej wykreśleniu z KRS;
5. Uchwała Nr 5 w sprawie nałożenia zobowiązań na likwidatora spółki dotyczących złożenia do KRS wniosku o wykreślenie spółki i zawiadomienia o tym właściwego Urzędu Skarbowego.

W dniu 14 grudnia 2020 r. likwidator spółki (...) złożył oświadczenie, że sprawozdanie z likwidacji spółki ogłoszono w siedzibie spółki w dniu 14 grudnia 2020 r.

Ogłoszenie o otwarciu likwidacji (...) Sp. z o.o. w likwidacji i wezwanie wierzycieli spółki do zgłoszenia wierzytelności ukazało się w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w dniu 10 czerwca 2020 r.

W piśmie z dnia 5 lipca 2021 r. – likwidator spółki (...) wskazał, że spółka (...) Sp. z o.o. w likwidacji – na dzień sporządzenia sprawozdania likwidacyjnego tj. 14 grudnia 2020 r, nie posiadała wierzytelności i nie była stroną postępowań/procesów, w którym była wnioskodawcą lub powodem. W piśmie z dnia 27 lipca 2021 r. likwidator spółki (...) wskazał, że wobec spółki (...) Sp. z o.o. / (...) Sp. z o.o. w likwidacji – w okresie grudzień 2019 r. - luty 2021 r. zapadło 26 orzeczeń (nakazów zapłaty), w których jako stroną pozwaną wskazano (...) Sp. z o.o. / (...) Sp. z o.o. w likwidacji i ustalono obowiązek zapłaty przez ww. spółkę na rzecz różnych podmiotów w łącznej kwocie ponad 354.000zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Dodatkowo likwidator wskazał , że spółka na dzień sporządzenia pisma tj. 27 lipca 2021 r. była stroną 22 procesów sądowych. W piśmie z dnia 7 grudnia 2020 r. złożonym do akt rejestrowych (...) – (...) Sp. z o.o. - poinformował o ewentualnej przeszkodzie w razie złożenia wniosku o

wykreślenie (...) Sp. z o.o. w likwidacji z KRS wskazując, że spółka (...) Sp. z o.o. jest wierzycielem posiadającym wobec spółki (...) Sp. z o.o. w likwidacji nieprawomocny (na dzień złożenia pisma) nakaz zapłaty.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd rejestrowy zważył, iż – wobec skutecznego wniesienia skargi przez wnioskodawcę (...) Sp. z o.o. w likwidacji na postanowienie z dnia 19 kwietnia 2021 r. o oddaleniu wniosku o wykreślenia podmiotu z Krajowego Rejestru Sądowego – w myśl art. 398²² § 3 k.p.c. – postanowienie to z mocy prawa utraciło moc, a sprawa podlegała ponownemu rozpoznaniu przez Sąd rejestrowy, jako Sąd pierwszej instancji. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego – Sąd rejestrowy uznał, iż wniosek wnioskodawcy - (...) Sp. z o.o. w likwidacji w zakresie dotyczącym wykreślenia tego podmiotu z rejestru przedsiębiorców KRS nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, w myśl art. 288 § 1 k.s.h. po zatwierdzeniu przez zgromadzenie wspólników sprawozdania finansowego na dzień poprzedzający podział między wspólników majątku pozostałego po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli (sprawozdanie likwidacyjne) i po zakończeniu likwidacji, likwidatorzy powinni ogłosić w siedzibie spółki to sprawozdanie i złożyć je sądowi rejestrowemu, z jednoczesnym zgłoszeniem wniosku o wykreślenie spółki z rejestru. Zgodnie z art. 286 § 1 k.s.h.: Podział między wspólników majątku pozostałego po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli nie może nastąpić przed upływem sześciu miesięcy od daty ogłoszenia o otwarciu likwidacji i wezwaniu wierzycieli. Z zestawienia powyższych przepisów wynika, że obowiązkiem wspólników w końcowej fazie likwidacji jest podjęcie uchwały o podziale majątku, względnie o braku majątku mogącego ulec podziałowi. To właśnie na dzień poprzedzający tę uchwałę może zostać najszybciej sporządzone sprawozdanie likwidacyjne, co oznacza, że chodzi tu o ostatni dzień terminu określonego w art. 465 § 1 k.s.h. (sześć miesięcy od daty ogłoszenia w MSiG). Funkcją sprawozdania likwidacyjnego jest w tym przypadku przedstawienie stanu majątkowego spółki na dzień poprzedzający możliwy podział kwot likwidacyjnych (po spłacie lub zabezpieczeniu wierzycieli), czyli sporządzenie „fotografii” majątku spółki, która ma pokazać wspólnikom jaka jest ewentualnie kwota likwidacyjna do podziału.

W niniejszej sprawie, jak ocenił sąd rejestrowy, sprawozdanie likwidacyjne zostało sporządzone na dzień 14 grudnia 2020 r., a więc przy uwzględnieniu upływu terminu sześciu miesięcy liczonego od daty ogłoszenia o likwidacji spółki wraz z wezwaniem wierzycieli w MSiG (10 czerwca 2020 r). Pod względem wymogów formalnych związanych z zachowaniem terminów przewidzianych w postępowaniu likwidacyjnym – czynności likwidatora w procesie likwidacji (...) Sp. z o.o. w likwidacji były zatem prawidłowe.

Jak wynika natomiast z art. 282 § 1 k.s.h. Likwidatorzy powinni zakończyć interesy bieżące spółki, ściągnąć wierzytelności, wypełnić zobowiązania i upłynnić majątek spółki (czynności likwidacyjne). Nowe interesy mogą wszczynać tylko wówczas, gdy to jest potrzebne do ukończenia spraw w toku. Nieruchomości mogą być zbywane w drodze publicznej licytacji, a z wolnej ręki - jedynie na mocy uchwały wspólników i po cenie nie niższej od uchwalonej przez wspólników. Jak wynika z powyższego - choć zaspokojenie lub zabezpieczenie wszystkich wierzycieli spółki nie jest warunkiem zakończenia postępowania likwidacyjnego, to jednak w żaden sposób, nie umniejsza to obowiązkowi likwidatora zakończenia interesów bieżących spółki (art. 288 § 1 k.s.h.).

Sąd rejestrowy nie podzielił stwierdzenia skarżącego jakoby w niniejszej sprawie zaistniał analogiczny stan faktyczny do tego, którego dotyczyły rozważania Sądu Najwyższego w orzeczeniu z dnia 8 stycznia 2002 r. o sygn. akt I CKN 752/99, a następnie w orzeczeniu z dnia 5 grudnia 2003 r. o sygn. akt IV CK 256/02 i z dnia 20 września 2007 r. o sygn. akt II CSK 240/07. W analizowanym stanie faktycznym - nie można uznać, że wnioskodawca (...) Sp. z o.o. w likwidacji jest tzw. „martwym podmiotem”. Jest on bowiem uczestnikiem szeregu postępowań sądowych. Zdaniem sądu rejestrowego użyte w art. 288 § 1 k.s.h. wyrażenie: „zakończenia bieżących interesów spółki” nie dotyczy tylko kwestii zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę (jak wąsko przyjmuje to skarżący), ale odnosi się do szerszego kręgu możliwych aktywności spółki powiązanych z jej działalnością – w tym toczonych z jej udziałem procesów sądowych. Przyjęcie przeciwnego stanowiska groziłoby destabilizacją stosunków prawnych i ograniczeniem konstytucyjnej zasady prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), bowiem każdy dłużnik-osoba prawna (w tym też spółka z o.o.), mógłby skutecznie podjąć działania celem wykreślenia podmiotu z KRS (po formalnej realizacji czynności likwidacyjnych w terminach przewidzianych przepisami k.s.h. – tak jak to ma miejsce

w niniejszej sprawie), dążąc w ten sposób do uniknięcia ustalenia ewentualnej odpowiedzialności za swoje długi i uczestnictwa w procesach mających doprowadzić do uzyskania przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego. Ponadto zwrócić należy uwagę, że odpowiedzialność reprezentantów (także likwidatorów spółki – art. 299 [1] k.s.h. w związku z art. 299 k.s.h.) spółki warunkowana jest przeprowadzeniem wcześniej bezskutecznej egzekucji z majątku spółki. Wynika z tego, że także z tej przyczyny koniecznym jest doprowadzenie do zakończenia procesów z udziałem spółki w likwidacji. Co warto też podkreślić - niewątpliwie wykreślenie zadłużonej spółki z rejestru przedsiębiorców, w toku prowadzonych spraw sądowych - spowodowałoby ich umorzenie, co miałyby jednoznacznie negatywny wydźwięk społeczny, naruszając prawo kontrahenta (choćby formalne) do dochodzenia swoich roszczeń i uzyskania wyroku sądowego. Na koniec – za utrzymaniem bytu prawnego spółki przemawia również to, że w trakcie postępowań przed sądami powszechnymi spółka poprzez osoby ją reprezentujące może podejmować działania obronne, przedstawiać swoje twierdzenia, dowody, zarzuty i działać tak, aby zminimalizować zadłużenie.

W tym stanie rzeczy w ocenie sądu rejestrowego, nie uznał, że interesy spółki (...) Sp. z o.o. w likwidacji, o których mowa w art. 282 § 1 k.s.h. zostały zakończone, w związku z czym likwidacja tej spółki została prawidłowo przeprowadzona. Z tej przyczyny - wniosek o wykreślenie podmiotu – wobec brzmienia art. 282 § 1 k.s.h. i art. 288 § 1 k.s.h. - uznał za przedwczesny.

Apelacje na niniejsze orzeczenie wniosła spółka (...) sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą we W., zaskarżając postanowienie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie art. 233 § 1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że w przedmiotowym stanie sprawy nie zostały w sposób definitywny zakończone sprawy spółki, podczas gdy spółka nie posiada obecnie żadnego majątku, który mógłby doprowadzić do zaspokojenia jakichkolwiek wierzycieli;
2. naruszenie art. 272, art. 282 § 1 w zw. z art. 288 k.s.h. w zw. z art. 23 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez błędne uznanie, że złożenie wniosku o wykreślenie spółki przed zakończeniem wszystkich sporów sądowych było przedwczesne i niewyczerpujące dyspozycji art. 282 k.s.h., ponieważ nie zostały zakończone interesy spółki, podczas gdy fakt prowadzenia przeciwko spółce postępowań sądowych, jak też i fakt nieuregulowania przez spółkę jej zobowiązań - w sytuacji, gdy spółka nie posiada żadnego majątku - nie jest przeszkodą do wykreślenia spółki z rejestru;
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na tym iż tutaj. Sąd stwierdził, iż zakończenie bieżących interesów spółki jest tożsame z zakończeniem procesów sądowych, podczas gdy nie stanowi przeszkody do uwzględnienia tego wniosku o wykreślenie Spółki z Krajowego Rejestru Sądowego fakt, że nie zostały jeszcze zakończone postępowania sądowe toczące się z udziałem wnioskodawcy;
4. błąd w ustaleniach faktycznych polegających na tym iż tutaj. Sąd stwierdził, iż warunkiem wykreślenia spółki z krajowego Rejestru Sądowego jest wypełnienie swoich wszystkich zobowiązań względem wierzycieli, podczas gdy możliwe jest wykreślenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z rejestru także wtedy, jeżeli nie ma ona majątku pozwalającego na wypełnienie w toku postępowania likwidacyjnego wszystkich jej zobowiązań i pozostaną one niezaspokojone;
5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie nie zostało zakończone postępowanie likwidacyjne dotyczące spółki, a interesy spółki nie zostały definitywnie zakończone bowiem spółka nie spłaciła wszystkich zobowiązań, podczas gdy likwidator dokonał wszystkich określonych przepisami prawa czynności likwidacyjnych niezbędnych do uznania, że spółka zakończyła swoją działalność i winna zostać wykreślona z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego.
6. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że tylko i wyłącznie uzyskanie tytułu wykonawczego a dalej - bezskuteczności egzekucji komorniczej pozwala na pociągnięcie do odpowiedzialności odszkodowawczej byłych członków zarządu lub likwidatorów, podczas gdy aby tego dokonać nie jest niezbędne otrzymanie od komornika postanowienia o bezskuteczności egzekucji komorniczej, bowiem bezskuteczność egzekucji może zostać wykazana

za pomocą każdego dowodu, a nie tylko w formie postanowienia organu egzekucyjnego umarzającego postępowanie obejmujące egzekucję skierowaną do całego majątku spółki;

7. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że art. 288 § 1 KSH zawiera w sobie wyrażenie „zakończenie bieżących interesów spółki”, podczas gdy przedmiotowy artykuł nie obejmuje tego zagadnienia, stanowiąc, iż: „po zatwierdzeniu przez zgromadzenie wspólników sprawozdania finansowego na dzień poprzedzający podział między wspólników majątku pozostałego po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli (sprawozdanie likwidacyjne) i po zakończeniu likwidacji, likwidatorzy powinni ogłosić w siedzibie spółki to sprawozdanie i złożyć je sądowi rejestrowemu, z jednoczesnym zgłoszeniem wniosku o wykreślenie spółki z rejestru”

a tym samym;

8. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez dowolne uznanie, że likwidator nie zakończył likwidacji Spółki tylko na i podstawie art. 288 § 1 k.s.h. musi dalej „utrzymywać” w obrocie martwą spółkę, bowiem może podejmować w prowadzonych postępowaniach sądowych środki zaradcze, podczas gdy sprawdzanie likwidacyjne wykazało, iż Spółka nie posiada jakichkolwiek środków ani majątku na wypełnienie zobowiązań względem wierzycieli;

9. naruszenie art. 282 § 1 k.s.h. poprzez przyjęcie, iż tylko spłata wszystkich zobowiązań determinuje wykreślenie spółki z KRS, podczas gdy zobowiązania likwidowanej spółki powinny być wykonane w takim zakresie, w jakim wystarcza na to majątek spółki. W konsekwencji możliwe jest wykreślenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z rejestru handlowego także wtedy, gdy nie ma ona majątku pozwalającego na wypełnienie w toku postępowania likwidacyjnego wszystkich jej zobowiązań i pozostaną one niezaspokojone, tak jak w niniejszym przypadku. Istnienie niezaspokojonych wierzycieli nie może być zatem powodem utrzymywania przy życiu „martwego” podmiotu gospodarczego i spółka taka powinna zostać wykreślona, skoro utraciła możliwość prowadzenia działalności.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o wydanie postanowienia zgodnie ze złożonym wnioskiem o wykreślenie skarżącego z Krajowego Rejestru Sądowego. Ewentualnie wniosła o:

- uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i wykreślenie Spółki z Krajowego Rejestru Sądowego zgodnie ze złożonym wnioskiem,

- uchylenia postanowienia o kosztach postępowania i zaliczenie ich na poczet wniesionej opłaty sądowej;

Ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenie zgodnie z wnioskiem o wykreślenie Spółki z Krajowego Rejestru Sądowego.

Na uzasadnienie swojego stanowiska, strona skarżąca wskazała, iż ogólnym celem postępowania likwidacyjnego narzuconym przez Kodeks Spółek Handlowych jest zakończenie działalności spółki kapitałowej. Przepisy nie nakładają jednak na likwidowany podmiot bezwzględnego obowiązku zaspokojenia wszystkich wierzycieli i całkowitego uregulowania wszelkich zobowiązań w sytuacji, gdy nie pozwala na to majątek oraz sytuacja finansowa spółki. Innymi słowy, Kodeks nie warunkuje zakończenia likwidacji pełnym zaspokojeniem wszystkich wierzycieli spółki. Jest wręcz odwrotnie - obowiązki wynikające z przepisów można porównać do obowiązków starannego działania, których finalne niespełnienie nie pociąga za sobą jakiegokolwiek odpowiedzialności, a tym bardziej nie zamyka drogi do wykreślenia spółki z rejestru. Na podstawie art. 272 k.s.h. rozwiązanie spółki z o.o. następuje po przeprowadzeniu likwidacji oraz wykreśleniu spółki z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Do obowiązków likwidatorów należy między innymi wypełnienie zobowiązań finansowych spółki - spłacenie jej wierzytelności, art. 277 k.s.h. W myśl tego przepisu po ukończeniu likwidacji i po zatwierdzeniu przez zgromadzenie wspólników ostatecznych rachunków, likwidatorzy ogłaszają sprawozdanie likwidacyjne i składają je sądowi rejestrowemu z jednoczesnym zgłoszeniem wniosku o wykreślenie spółki z rejestru. Obowiązki te likwidator spółki wypełnił w całości. Skarżący nadto powołał orzeczenia Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi postępowanie likwidacyjne może zostać zakończone nawet wtedy, gdy nie wszystkie zobowiązania spółki zostały

splacone (postanowieni Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2003 r., IV CK 256/02; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., sygn. akt: II CSK 240/07, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKN 20/96, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2003 r., sygn. akt IV CK 256/02, Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 października 2006 r. II CSK 136/06; Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 5 grudnia 2003 r. IV CK 256/02; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002 r., sygn. akt: I CKN 752/99 oraz Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., sygn. akt: II CSK 240/07, Postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 31 stycznia 2017 roku o sygn. Alk X Ga 765/16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2003 r. IV CKN 1779/00, OSNC 2004, nr 5, poz. 76 oraz wyrok z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01, OSNC 2004, nr 7 - 8, poz. 129).

Konkludując, skarżący podniósł, iż możliwe jest wykreślenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z rejestru handlowego także wtedy, gdy nie ma ona majątku pozwalającego na wypełnienie w toku postępowania likwidacyjnego wszystkich jej zobowiązań i pozostaną one niezaspokojone, tak jak w niniejszym przypadku. Istnienie niezaspokojonych wierzycieli nie może być zatem powodem utrzymywania przy życiu „martwego” podmiotu gospodarczego i spółka taka powinna zostać wykreślona, skoro utraciła możliwość prowadzenia działalności. Zaproponowana przez Skarżącego jasna i nie pozostawiająca wątpliwości linia orzecznictwa, w sprzeczności stoi ze stanowiskiem Sądu I Instancji - zaprezentowanym w zaskarżonym postanowieniu, iż warunkiem zakończenia likwidacji jest zakończenie wszystkich prowadzonych postępowań sądowych.

W dalszej części uzasadnienia, skarżący wskazuje, iż postanowieniu - Sąd I Instancji - w istocie dąży do wstrzymania wykreślenia spółki z KRS i powołuje się na to, że wykreślenie spółki spowoduje, że wierzyciele spółki nie będą mogli wykazać bezskuteczności egzekucji przeciwko tej spółce, a tym samym uruchomić postępowania przeciwko członkom zarządu zgodnie z art. 299 k.s.h. W ocenie apelującego niniejsza argumentacja Sadu I Instancji nie zasługuje na uznanie, bowiem katalog dowodów na powyższą okoliczność nie jest zamknięty. Jak wskazuje skarżący, powód może dowodzić bezskuteczności egzekucji względem spółki m.in. w oparciu o:

- a. sprawozdanie finansowe spółki, z którego wynika, że majątek spółki nie wystarczy na zaspokojenie wierzytelności osoby dochodzącej roszczenia od członków zarządu;
- b. wynik przeprowadzonego postępowania w przedmiocie wyjawienia majątku w trybie kodeksu postępowania cywilnego przeprowadzonego na wniosek innej osoby dochodzącej roszczenia od członków zarządu;
- c. postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości z uwagi na fakt, że majątek spółki nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego lub wystarcza jedynie na zaspokojenie tych kosztów;
- d. postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego wydane wskutek ustalenia, że majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego;
- e. wykaz majątku spółki wraz z wyceną, świadczącą, że roszczenie wierzyciela nie znajdzie zaspokojenia w drodze egzekucji;
- f. postanowienie o bezskuteczności egzekucji prowadzonej na podstawie kodeksu postępowania cywilnego lub ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, wszczętej przeciwko spółce z wniosku innego wierzyciela;
- g. postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przypadku, gdy oczywiste jest, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych.

Z tych też względów w ocenie apelującego, nie sposób zgodzić się z zaprezentowanym stanowiskiem Sądu I Instancji, iż tylko i wyłącznie postanowienie o bezskuteczności przeprowadzonej egzekucji przeciwko Spółce stanowić ma w dalszej kolejności podstawę przeniesienia odpowiedzialności na likwidatora, bowiem istnieje wiele innych sposobów na jej wykazanie i przeniesienie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie może być uznana za zasadną. Z uwagi na wyrażone w treści apelacji wskazanie, że apelacja pozostaje oczywiście zasadna Sąd Okręgowy musi przy tym wskazać, że z całą pewnością tak nie jest, a co więcej oczywista jest jedynie bezzasadność niektórych żądań apelacji. Należy bowiem wskazać, że oczywiście bezzasadne jest żądanie uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i wykreślenia spółki przez Sąd Okręgowy jak w punkcie (b) żądań apelacji (karta 798 akt, strona 3 apelacji) wnosi skarżący. Nawet gdyby Sąd Okręgowy podzielił pogląd apelującego to mógłby jedynie uwzględnić żądanie ujęte w zarzutach w punkcie (d) to jest żądanie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wynika to ze stałej od ponad 20 lat treści art. 694⁷ k.p.c. zgodnie z którym w razie uwzględnienia środka odwoławczego od orzeczenia wydanego w postępowaniu rejestrowym, dotyczącego wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, sąd drugiej instancji uchyła zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu. Rozpoznając ponownie sprawę, sąd rejestrowy uwzględnia wskazania sądu drugiej instancji oraz aktualny stan rejestru.

Sąd Okręgowy nie ma zatem ani prawnej (z uwagi na wskazaną wyżej treść przepisu Kodeksu postępowania cywilnego) ani też faktycznej możliwości zmiany orzeczenia o wpisie i dokonania jakiegokolwiek wpisu. Tym samym z dwóch żądań jakie co do orzeczenia Sądu Okręgowego zawarł w apelacji skarżący (żądanie b oraz żądanie d), pierwsze z nich jest niemożliwe do spełnienia – co oznacza jego oczywistą bezzasadność.

Przechodząc do meritum sprawy należy wskazać, że niezależnie od ilości zarzutów jakie zawiera w apelacji skarżący jej istota sprowadza się do odpowiedzi na pytanie czy możliwe jest wykreślenie spółki z o.o. z rejestru w sytuacji gdy nie ma ona majątku jak wskazuje spółka, ale równocześnie toczy się przeciwko spółce szereg postępowań sądowych zmierzających do uzyskania przeciwko spółce tytułów egzekucyjnych. Lista tych postępowań jest przy tym niemała, wyliczył ją wnioskodawca w piśmie z dnia 27 lipca 2021 r. (karty 777-779) i nawet jeżeli uznać, że wskazane sygnatury spraw GNc pokrywają się z sygnaturami spraw GC to jest takich toczących postępowań co najmniej 22 (wskazał wnioskodawca, że są to postępowania „m.in.” – między innymi to niewątpliwie co najmniej te wymienione) toczących się przed sądami rejonowymi i okręgowym, są zatem wśród nich również takie o dużej wartości przedmiotu sporu. Zwraca uwagę Sądu Okręgowego, że już na etapie postępowania likwidacyjnego spółka zmieniła siedzibę i tym samym zmieniła również sąd właściwy do rozpoznawania ewentualnych spraw na podstawie art. 299 k.s.h. Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, że istnieją co najmniej poważne podstawy do rozważenia czy nie zaistniało rażące nadużycie formy spółki z o.o. Nie jest bowiem codzienną sytuacją spółki z tak dużą ilością procesów sądowych, która w trakcie procesu likwidacyjnego jeszcze zmienia siedzibę. Działanie spółki ma zatem wszelkie cechy doprowadzenia do pozostawienia dużej ilości wierzycieli i likwidacji w celu uniemożliwienia dochodzenia im należności. Sąd Okręgowy takich oczywiście naruszających dobre obyczaje działań akceptować nie może bowiem oznaczałoby to ułatwienie likwidacji na szkodę wierzycieli i utrudnienie im dochodzenia roszczeń czy też prowadziłoby do podniesienia kosztów dochodzenia ich roszczeń.

Analizując kwestię wykreślenia „spółki z długami” odwołuje się przy tym apelujący do szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego jak też do postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie X Ga 765/16 (wydanego w dniu 31 stycznia 2017 r.) argumentując, że wynika z nich powinność wykreślenia spółki z o.o. z rejestru jeżeli nie posiada ona już majątku i nawet wtedy gdy toczą się przeciwko niej postępowania sądowe wszczęte przez wierzycieli, zmierzające do uzyskania tytułu wykonawczego. Zauważyć należy jednak, że sąd rejestrowy wyraźnie wskazał, że znane są mu orzeczenia Sądu Najwyższego, wskazujące na konieczność wykreślenia podmiotu pozbawionego majątku, bez zaspokojenia wierzycieli, w tej jednak sprawie w ocenie Sądu I instancji **zaistniała sytuacja odmienna** bowiem toczące się postępowania sądowe nie pozwalają przyjąć, że zakończone zostały interesy spółki.

Odmienny pogląd – co wiadome jest Sądowi Okręgowemu niezależnie od apelacji wnioskodawcy – wyraził Sąd Okręgowy w Poznaniu w postanowieniu z dnia 31 stycznia 2017 r. X Ga 765/16, które to postanowienie przytacza skarżący, podnosząc, że Sąd Najwyższy w sprawie II CSK 353/17 odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Apelujący pomija jednak, że nie jest to jedyne orzeczenie sądów powszechnych wydawane w ostatnich latach

w podobnej kwestii, w orzecznictwie prezentowane są również inne stanowiska, a i wskazane orzeczenie Sądu Okręgowego w Poznaniu również zostało zauważone w piśmiennictwie i nie spotyka się tylko z pozytywnymi komentarzami. Należy bowiem zauważyć, że orzeczenie Sądu Okręgowego w Poznaniu doczekało się również glosy krytycznej (zob. M. Kondej, Trwające postępowanie sądowe jako przesłanka wykluczająca możliwość uznania likwidacji spółki z o.o. za zakończoną, a tym samym wykreślenia jej z KRS. Glosa krytyczna do postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z 31 stycznia 2017 r., X Ga 765/16, Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia 2018 nr 1), która zresztą ma swoją akceptację w doktrynie (tzn. akceptowane jest krytyczne stanowisko wobec wskazanego postanowienia - zob. np. B. Sołtys, W sprawie reformy instytucji depozytu likwidacyjnego spółek kapitałowych., Państwo i Prawo nr 1/2022, s. 71). Tym samym z całą pewnością nie może apelujący poglądu wyrażonego przez SO w Poznaniu uważać za pogląd oczywiście uzasadniony i przyjmowany bezkrytycznie.

Dalej musi wskazać Sąd Okręgowy, że stanowiska odmienne niż wyżej wskazane pojawiały się również w orzecznictwie sądów powszechnych. Nie jest tu celowe analizowanie wszystkich dostępnych, zasadne jest jednak w ocenie Sądu Okręgowego wskazanie powszechnie dostępnego, nie tylko w portalu orzeczeń sądów powszechnych, ale także w systemach informacji prawnej stanowiska Sądu Okręgowego w Krakowie wyrażonego w postanowieniu z dnia 5 lipca 2018 r. XII Ga 646/17. Sąd ten orzekał w sprawie o wykreślenie spółki wobec której toczyły się postępowania sądowe, a której likwidator nie wyczerpał wymaganej przez kodeks spółek handlowych procedury likwidacyjnej. Z przedłożonego przez likwidatora sprawozdania, a także z treści pisma strony wynikało, że przeciwko spółce toczyły się postępowania sądowe. W takiej sprawie (zatem identycznej jak ta rozpoznawana obecnie przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu) Sąd Okręgowy w Krakowie w wymienionym wyżej postanowieniu z dnia 5 lipca 2018 r. XII Ga 646/17 wskazał, że **nie jest możliwe wykreślenie z rejestru spółki z o.o. wobec której toczą się postępowania sądowe**. Z art. 282 § 1 k.s.h. wynika bowiem, że likwidatorzy powinni **zakończyć interesy bieżące spółki**, ściągnąć wierzytelności, wypełnić zobowiązania i upłynnić majątek spółki (czynności likwidacyjne). Nowe interesy mogą wszczynać tylko wówczas, gdy to jest potrzebne do ukończenia spraw w toku. Zaznaczył przy tym SO w Krakowie, że **nie sposób bronić stanowiska, że większą wartością jest wykreślenie z rejestru sądowego tzw. martwej spółki niż zabezpieczenie słusznych interesów innych uczestników obrotu gospodarczego lub np. pracowników spółki (nawet w sytuacji, gdy istotnie korzystne rozstrzygnięcia sądowe nie doprowadzą do realnego uzyskania zasądzonych należności lub wykonania nałożonych na spółkę innych obowiązków)**. W interesie innych uczestników obrotu gospodarczego leży dalsze "trwanie" spółki jako podmiotu praw i obowiązków. Nie sposób zaś przyjąć, że dobro spółki w postaci jej wykreślenia z rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym miałoby być nadrzędne wobec słusznych interesów innych uczestników obrotu prawnego. Pozostawienie w obrocie "martwej" spółki nie kłóci się z zasadą wolności prowadzenia działalności gospodarczej. Wręcz przeciwnie - stanowi to jej emanację. Spółka bowiem z własnego wyboru nawiązała stosunki gospodarcze z innymi podmiotami. Realizacją powyżej wymienionej zasady byłoby więc doprowadzenie do końca powstałych sporów wynikłych na gruncie udziału spółki w obrocie gospodarczym. **Przyjęcie stanowiska umożliwiającego wykreślenie z rejestru sądowego podmiotów, bez należytej przeprowadzonej procedury likwidacji ustrojowej (lub procedury upadłościowej) doprowadzi w istocie do swoistego premiowania nierzetelnych dłużników i osób zarządzających takimi podmiotami**. Natomiast argument o bezprzedmiotowości funkcjonowania w rejestrze sądowym tzw. martwych spółek wydaje się niewystarczający. W tym kontekście należy jedynie zaznaczyć, że ustawodawca wprowadził swoistą procedurę wykreślenia podmiotów ujawnionych w rejestrze przedsiębiorców (bez przeprowadzenia likwidacji) jeżeli zostały spełnione przesłanki przewidziane w art. 25a - 25 e ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Jakkolwiek w art. 25d ust. 2 wskazanej instytucji przewidziano możliwość orzeczenia o rozwiązaniu spółki bez przeprowadzenia likwidacji mimo istnienia niezaspokojonych zobowiązań lub nieściągalnych wierzytelności, to zgodnie z treścią ust. 3 wskazanej normy sąd umorzy postępowanie w przedmiocie rozwiązania spółki bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego **jeżeli przemawia za tym min. uzasadniony interes wierzycieli (art. 25 lit. d ust. 3 in fine ustawy o KRS)**. Zatem intencją ustawodawcy było zagwarantowanie słusznych interesów wierzycieli również w przypadku uruchomienia specyficznej procedury zmierzającej do wykreślenia spółek bez postępowania.

Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą apelację musi zatem wskazać, że albo myli się całkowicie apelujący przedstawiając swoje poglądy jako odpowiadające jedynej istniejącej linii orzeczniczej albo też dokonuje celowego przemilczenia poglądów odmiennych. W sytuacji spółki z o.o. wobec której prowadzone są postępowania sądowe odmowa wykreślenia jest bowiem orzeczeniem jakie zapadało i może zapaść nie tylko we wskazanej sprawie SO w Krakowie. Przytoczony przez apelującego pogląd SO w Poznaniu jako „niezwykle ważny z punktu widzenia zasadności apelacji” (zob. strona 6 apelacji) nie może być zatem w ocenie Sądu Okręgowego we Wrocławiu uznany za prawidłowy, na co wskazują także wyżej przytoczone poglądy doktryny. Nie występuje żaden element związania tym stanowiskiem w tej sprawie, gdyby zresztą poszukiwać precedensów to wyżej wskazany pogląd SO w Krakowie jest nawet późniejszy (nie mówiąc zresztą o niepublikowanych w systemach informacji prawnej orzeczeniach sądów okręgowych w Polsce) i tak analizując sytuację nazwać go należałoby bardziej aktualnym.

Apelujący wskazuje przy tym także szereg orzeczeń Sądu Najwyższego to jest:

- postanowienie z dnia 20 września 2007 r. II CSK 240/07 w którym wskazano, że likwidacja spółki jest ukończona wówczas gdy w majątku spółki nie ma już żadnych składników majątkowych i okoliczność ta zostanie stwierdzona sprawozdaniem likwidacyjnym;

- postanowienie z 5 grudnia 2003 r. IV CK 256/02 zgodnie z którym możliwe jest wykreślenia z rejestry handlowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jeżeli w wyniku przeprowadzonego i zakończonego postępowania likwidacyjnego zostanie spieniężony cały jej majątek, a mimo to zostaną niespełnione zobowiązania ciężące na tej spółce;

- postanowienie z dnia 18 grudnia 1996 r. I CKN 20/96 zgodnie z tezą którego możliwe jest wykreślenia z rejestru handlowego spółki z o.o. jeżeli w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego zostanie spieniężony cały majątek spółki, a mimo to zostaną niewypłacone zobowiązania spółki;

- postanowienie z dnia 18 października 2006 r. II CSK 136/06 zgodnie z tezą którego możliwe jest wykreślenia z KRS spółki z o.o. jeżeli nie ma ona majątku pozwalającego na wypełnienie w toku postępowania likwidacyjnego jej zobowiązań i zobowiązania te zostaną niewypłacone;

- postanowienie z dnia 8 stycznia 2002 r. I CKN 752/99 zgodnie z którym możliwe jest wykreślenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z rejestru handlowego także wtedy, gdy w postępowania likwidacyjnym - mimo spieniężenia całego majątku spółki - nie zostały wypłacone wszystkie jej zobowiązania.

Orzeczenia te należą zresztą do znanych i zwrócić należy uwagę, że w sprawie I CKN 752/99 (postanowienie z dnia 8 stycznia 2002 r.) SN zajmował się kwestią wykreślenia spółki o znanych wierzytelnościach i braku majątku. W sprawie tej nie wystąpił problem ustalania istnienia czy nieistnienia wierzytelności, a zatem wykreślenia w sytuacji prowadzenia postępowań sądowych. Dalej należy zauważyć, że w sprawie II CSK 136/06 (postanowienie z dnia 18 października 2006 r.) pojawia się co prawda problem toczącego się postępowania, ale toczącego się i niezakończonego postępowania administracyjnego, dotyczącego należności celnych wynoszących około 30.000.000 zł, co do których spółka jest dłużnikiem. Nie wystąpił zatem także problem toczącego się postępowania sądowego. W sprawie I CKN 20/96 (postanowienie z 18 grudnia 1996 r.) również SN zajmował się kwestią wykreślenia spółki o znanych wierzytelnościach i braku majątku. W sprawie tej także nie wystąpił problem ustalania istnienia czy nieistnienia wierzytelności, a zatem wykreślenia w sytuacji prowadzenia postępowań. W sprawie IV CK 256/02 (postanowienie z 5 grudnia 2003 r.) stan był analogiczny jak w sprawie I CKN 20/96 (co zresztą stwierdzono w uzasadnieniu postanowienia z 5 grudnia 2003 r.), a zatem zaistniał w niej problem wykreślenia spółki niezdolnej do zaspokojenia należności z ustalonymi należnościami (a zatem bez toczących się postępowań). W sprawie II CSK 240/07 (postanowienie z dnia 20 września 2007 r.) problemem jaki analizował orzekający w sprawie Sąd Okręgowy był problem odstąpienia przez spółkę od obligatoryjnego ogłoszenia o rozwiązaniu spółki i otwarciu likwidacji, co zdaniem Sądu Okręgowego, nie było uzasadnione brakiem środków finansowych. W razie stanu niewypłacalności, wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w pierwszej kolejności powinni podjąć decyzję

o wszczęciu postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości, nie zaś jej likwidacji. Sąd Najwyższy wskazywał w tej sprawie, że problem, który wyczerpuje istotę rozpoznawanej sprawy, a także stanowi przedmiot zarzutu kasacyjnego, sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy wymienione w art. 279 czynności likwidacyjne warunkują wykreślenie spółki z rejestru przedsiębiorców także w sytuacji, w której ogłoszono upadłość i wezwano wierzycieli do zgłoszenia wierzytelności w terminie jednego miesiąca, a następnie postępowanie upadłościowe umorzono z braku majątku wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania. W szczególności, czy w takiej sytuacji można przyjąć, że likwidacja jest ukończona. Przy takim problemie (a nie problemie wykreślenia spółki przy toczących się postępowaniach i tym czy taki stan nie narusza interesu wierzycieli) Sąd Najwyższy wskazał, że w jego ocenie przepis art. 282 k.s.h. nie określa warunków, jakie muszą być spełnione, dla uznania likwidacji za zakończoną w rozumieniu art. 288 k.s.h. Art. 282 wymienia jedynie czynności jakie powinien wykonać likwidator, natomiast ich wykonanie umożliwia dopiero podział majątku spółki zgodnie z art. 286 k.s.h. Z treści tego przepisu jednoznacznie wynika, że likwidacja spółki zostaje zakończona z chwilą podziału majątku. Wskazał, że w orzeczeniu z dnia 5 grudnia 2003 r. IV CK 256/02 przyjęto, że likwidacja jest ukończona wówczas, gdy w majątku spółki nie ma już żadnych składników majątkowych i okoliczność ta została stwierdzona sprawozdaniem likwidacyjnym. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby utrzymywanie na rynku "martwego" podmiotu gospodarczego. Nie zasługuje bowiem w ocenie SN na aprobatę pogląd, że wykreślenie spółki z rejestru prowadziło do zwolnienia jej z zobowiązań, bez potrzeby zaspokojenia wierzycieli. Gdyby zaspokojenie wierzycieli traktować jako warunek zakończenia likwidacji, a tym samym negatywną przesłankę wykreślenia Spółki z rejestru, to oznaczałoby to utrzymywanie jej bytu, mimo całkowitej utraty zdolności uczestniczenia w działalności gospodarczej przy jednoczesnym braku jakichkolwiek perspektyw co do możliwości wywiązania się z zobowiązań. W samym istnieniu spółki nie można upatrywać możliwości zaspokojenia wierzycieli.

Wskazane przez apelującego orzeczenia SN nie dotyczą zatem bezpośrednio problemu jaki zaistniał w tej sprawie to jest kwestii wykreślenia spółki z o.o. przy toczących się postępowaniach sądowych, zmierzających do stwierdzenia istnienia wierzytelności. W tych orzeczeniach bowiem SN nie zajmował się w ogóle kwestią toczącego się postępowania wobec spółki i jego wpływu na możliwość wykreślenia, jak też możliwego naruszenia interesów spółki. Nie zajmował się również Sąd Najwyższy tym co jest w dużej mierze także istotą sprawy ***to jest tym czy interesy spółki i osób nią zarządzających mają być postawione przed interesami wierzycieli spółki jak też względami ekonomiki postępowań sądowych***. Nie należy przy tym mylić rozważań SN w sprawie II CSK 240/07 z problemem stwierdzenia ich istnienia.

Co do wskazanej wyżej linii orzeczniczej SN pojawiły się zresztą również głosy negujące jej aktualność z uwagi na zamieszczenie obecnie w ustawie o KRS art. 25a-25e. Jak bowiem wskazał B. Sołtys (zob. B. Sołtys, Depozyt likwidacyjny jako warunek wykreślenia spółek kapitałowych z Krajowego Rejestru Sądowego., PUG nr 11/2020 s. 6-7) zaistniała linia orzecznicza sprowadzająca się do wniosku, że za utratą bytu prawnego likwidowanej spółki i wyeliminowaniem jej z obrotu przemawia interes publiczny w wyższym stopniu aniżeli ten związany z utrzymaniem pewności prawa i bezpieczeństwa obrotu. Takie bowiem założenie realizuje linia orzecznicza dopuszczająca wykreślenie z rejestru likwidowanej spółki kapitałowej mimo istnienia jej niezaspokojonych lub niezabezpieczonych zobowiązań, jeśli spółka ta nie prowadzi działalności, nie ma zdolności uczestnictwa w obrocie ani żadnych innych perspektyw wywiązania się z zobowiązań, a cały majątek likwidacyjny został podzielony między wierzycieli (jak wskazał ten autor wyznaczana przez orzeczenia takie jak „postanowienie SN z 18.12.1996 r., I CKN 20/96, OSNC 1997/5/53, postanowienie SN z 8.01.2002 r., I CKN 752/99, OSNC 2002/10/130, postanowienie SN z 5.12.2003 r., IV CK 256/02, LEX nr 134088, postanowienie SN z 18.10.2006 r., II CSK 136/06, LEX nr 398395 oraz postanowienie z 20.09.2007 r., II CSK 240/07, LEX nr 487505”). Wszystkie te sprawy łączy jednak wcześniejsze oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości z powodu braku środków na pokrycie kosztów tego postępowania i troska podyktowana interesem publicznym o usunięcie z obrotu tzw. podmiotów „martwych”, których istnienie wiązałoby się jedynie ze zwiększeniem kosztów oraz stanowiłoby zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu, nie polepszając w żaden sposób sytuacji wierzycieli. Obecnie sytuacja prawna takich podmiotów jest uregulowana w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym (zob. art. 25a–25e u.k.r.s.), w której wprowadzono możliwość ich wykreślenia z rejestru na podstawie wszczynanych z urzędu uproszczonych postępowań sądowych, bez konieczności przeprowadzenia

likwidacji oraz zadośćuczynienia prawom wierzycieli. Zaznaczył następnie B. Sołtys, że unormowanie to nie stanowi żadnego odstępstwa od warunku zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli w ramach postępowania likwidacyjnego, ponieważ jest odrębnym od niego sposobem rozwiązania spółki kapitałowej (por. art. 25d ust. 2 a contrario). Wskazał również (op.cit. s. 8), że sądy rejestrowe nie mogą akceptować działań na szkodę wierzycieli, jak również nie mogą sprzyjać ani tym bardziej przyczyniać się do popełnienia czynów karalnych. Zdaniem autora niestety powielanie niektórych wypowiedzi orzecznictwa sprzed nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym z 28.11.2014 r., które w przypadku spieniężenia całego majątku spółki kapitałowej w ramach postępowania likwidacyjnego dopuszczały wykreślenie jej z rejestru mimo braku zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli, pozostaje w sprzeczności z powyższą dyrektywą.

Ten sam autor w tej samej publikacji zaznaczył także (op.cit., s. 4), że nie można skutecznie rozwiązać spółki w drodze jej likwidacji bez wpłacenia do depozytu sądowego odpowiednich sum pieniężnych w wysokości niezbędnej do zaspokojenia bądź zabezpieczenia tych wszystkich wierzycieli, którzy nie zostali zaspokojeni poprzez spełnienie świadczenia, choć się zgłosili lub byli znani spółce albo mimo zgłoszenia lub wiedzy spółki ich wierzytelności są niewymagalne lub sporne (por. art. 285 i art. 473 k.s.h.), a ukończenie likwidacji i wykreślenie likwidowanej spółki z rejestru bez zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli jest niemożliwe. Regulacja ta służy ochronie nie tylko praw wierzycieli, ale również wartości publicznoprawnych, jakimi są pewność prawa i bezpieczeństwo obrotu. Gdyby zaspokojenie lub zabezpieczenie wierzycieli w trybie postępowania likwidacyjnego nie stanowiło warunku dopuszczalności wykreślenia spółek kapitałowych z rejestru, to wbrew wymienionym zasadom dłużnik de facto mógłby sam zwolnić się z długu bez spełnienia świadczenia. Stworzenie takiej możliwości przekreśliłoby zaufanie do spółek kapitałowych jako organizacyjnoprawnych form prowadzenia działalności gospodarczej.

Trzeba zresztą zauważyć, że również w najbardziej aktualnych publikacjach pojawia się analiza wskazanej wyżej linii orzeczniczej SN, ze wskazaniem, że obowiązek utworzenia depozytu likwidacyjnego należy interpretować jako bezwzględny nakaz prawa. Na gruncie obowiązujących przepisów obowiązek ten jest jednak relatywizowany, ponieważ w praktyce nierzadko dochodzi do wykreślenia z rejestru likwidowanych spółek kapitałowych, mimo niespłacenia ich zobowiązań i niezabezpieczenia wierzycieli depozytem likwidacyjnym. Stanowisko takie wynika z orzeczeń takich jak np. postanowienia SN: z 18.12.1996 r., I CKN 20/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 53; z 8.01.2002 r., I CKN 752/99, OSNC 2002, nr 10, poz. 130; z 5.12.2003 r., IV CK 256/02, LEX nr 134088; z 18.10.2006 r., II CSK 136/06, LEX nr 398395; z 20.09.2007 r., II CSK 240/07, LEX nr 487505. Wskazano, że wymienione orzecznictwo pochodzi wprawdzie sprzed ustawy nowelizującej ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (zob. ustawę z 28.11.2014 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw), niemniej jednak nadal w praktyce dopuszcza wykreślenie z rejestru spółek kapitałowych mimo nieutworzenia depozytu likwidacyjnego, jeśli spółka nie prowadzi działalności, nie ma zdolności uczestnictwa w obrocie ani żadnych innych perspektyw wywiązania się z zobowiązań, a cały majątek likwidacyjny został podzielony między wierzycieli (zob. B. Sołtys, W sprawie reformy instytucji depozytu likwidacyjnego spółek kapitałowych., Państwo i Prawo nr 1 z 2022 r., s. 69).

Wskazano zresztą także w związku z nowelizacją ustawy o KRS z 2014 r., że według treści art. 25d ust. 3 u.k.r.s. bezlikwidacyjny tryb wykreślenia spółki kapitałowej nie może być stosowany, jeśli zachodzą istotne okoliczności uzasadnione interesem wierzyciela. Nie tylko więc interes publiczny związany z pewnością prawa i bezpieczeństwem obrotu w stosunkach zobowiązaniowych, ale również indywidualne prawo podmiotowe wierzyciela może stanowić przeszkodę w bezlikwidacyjnym wykreśleniu dłużnej spółki z rejestru (zob. B. Sołtys, op. cit. s. 70).

Dalej należy wskazać, że chybione jest również powoływanie przez apelującego postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 lipca 2020 r. w sprawie XXIII Gz 472/20. Postanowienie to znane jest Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu, ale pomija apelujący to, że dotyczy kwestii dopuszczenia do udziału w sprawie. Zastanawiać można się przy tym oczywiście czy w takiej sprawie występuje tylko interes ekonomiczny czy też jednak interes prawny, istotne jest jednak, że sąd w tej sprawie orzekający w ogóle nie analizował wpływu art. 25d ust. 3 ustawy o KRS i wpływu uzasadnionych interesów wierzycieli na niemożliwość wykreślenia podmiotu.

Należy również dostrzec, że apelujący polemizuje ze stanowiskiem Sądu I instancji co do tego, że wykreślenie spółki spowoduje, że wierzyciele spółki nie będą mogli wykazać bezskuteczności egzekucji przeciwko tej spółce, a tym samym uruchomić postępowania przeciwko członkom zarządu zgodnie z art. 299 k.s.h. W ocenie apelującego niniejsza argumentacja Sadu I Instancji nie zasługuje na uznanie, bowiem katalog dowodów na powyższą okoliczność nie jest zamknięty. Powoływał się przy tym apelujący na poglądy Sądu Najwyższego wyrażone w:

- postanowieniu z dnia 30 listopada 2017 r. II CSK 353/17 który wyraził tezę, że bezskuteczność egzekucji z majątku spółki można wykazywać nie tylko tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce na podstawie, którego prowadzone była przeciwko niej egzekucja, ale w każdy sposób, który wskazuje, że majątek spółki nie wystarczy na zaspokojenie jej wierzycieli;

- wyroku z 14 lutego 2003 r. IV CKN 1779/00 zaistniałego w sprawie w której przed wystąpieniem przeciwko członkowi zarządu miało miejsce oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z uwagi na brak jej środków, a dochodzona przez powoda kwota stanowiła „równowartość niewyegzekwowanego **prawomocnie zasądzonego od spółki na rzecz powoda** wynagrodzenia za pracę w okresie od lipca do września 1996 r.”. W sprawie tej Sąd Najwyższy zmienił zresztą wyrok i oddalił powództwo, a stwierdził jedynie (co do kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy XI Ga 923/21 SO we Wrocławiu), że „nie ma potrzeby kierowania egzekucji do tych składników majątku spółki, z których uzyskanie zaspokojenia jest w istniejących okolicznościach nierealne (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1937 r., I C 1927/36, OSN 1938, nr 4, poz. 184). Przyjmowany powszechnie pogląd, że wystarczającym dowodem bezskuteczności egzekucji w rozumieniu art. 298 § 1 k.h. jest oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości z przyczyny wskazanej w art. 13 § 1 Pr.upadł., należy odnosić w zasadzie również do takich sytuacji, w których spółka ma majątek za granicą, a oddalenie wniosku nastąpiło ze względu na nieistnienie wystarczającego majątku w kraju”. Podkreślić należy, że przytaczanie tego wyroku mija się z celem bowiem w tym stanie faktycznym wierzytelność była prawomocnie stwierdzona wyrokiem sądowym, ten stan faktyczny nie może być zatem argumentem przemawiającym za poglądem, że można pominąć stwierdzenie istnienia wierzytelności;

- wyroku z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie V CKN 416/01 w którym wyrażono tezę, że ustalenie przewidzianej w art. 298 § 1 k.h. (art. 299 § 1 k.s.h.) przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu. Apelujący pomija jednak całkowicie to, że stan faktyczny tej sprawy również (jak poprzedniej) jest kompletnie inny, a sprawa dotyczy nie kwestii dopuszczalności powództwa z art. 299 k.s.h. w sytuacji wcześniejszego braku wyroku przeciwko spółce, a kwestii wykazania bezskuteczności egzekucji. W tej bowiem – rozpoznawanej przez SN – sprawie powództwo wobec członka zarządu zaistniało w sytuacji gdy powód posiadał już zaopatrzone w klauzulę wykonalności wyrok zasądający należność od spółki w której pozwany był członkiem zarządu, co zresztą z nawet pobieżnej lektury uzasadnienia wyroku wynika;

- wyroku z 13 grudnia 2006 r. (II CSK 300/06) w którym SN wskazał, że z uwagi na utratę przez spółkę bytu prawnego, w związku z wykreśleniem jej z rejestru, należy uznać, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, usprawiedliwiający odstępstwo od zasady, zgodnie z którą, wierzyciel powołujący się na bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może pozwać członka zarządu tej spółki na podstawie art. 299 k.s.h. bez uprzedniego uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, i pozwalający w drodze wyjątku na wykazanie istnienia wierzytelności wobec spółki w procesie przeciwko członkom jej zarządu. Należy jednak wskazać, że SN przyjął taką tezę jak też wykazanie w procesie istnienia wierzytelności wobec spółki z uwagi na to, że przed wykreśleniem spółki z rejestru istniała **zatwierdzona lista wierzytelności obejmująca dochodzone wierzytelności**, oraz **wydanie postanowienia o zakończeniu postępowania upadłościowego, w którym wierzytelności te nie zostały zaspokojone**. Należy zatem zauważyć, że stan faktyczny jaki analizował SN nie jest stanem w którym nie stwierdzono i nie ustalono wierzytelności (a takie stany pojawiają się w spornych wierzytelnościach interesujących Sąd w sprawie XI Ga 923/21). Wierzytelność wobec spółki w sprawie II CSK 300/06 została bowiem ustalona przez ujęcie jej na liście wierzytelności i problem w istocie sprowadzał się do tego czy jest to wystarczający sposób ustalenia, a nie to czy można wytoczyć powództwo w oparciu o art. 299 k.s.h. co do wierzytelności nieustalonej (spornej);

- postanowieniu z 19 czerwca 2019 r. (IV CSK 583/18) oraz w wyroku z dnia 18 lutego 2015 r. (I CSK 9/14) co do których wynika z nich, że bezskuteczność egzekucji wobec spółki może zostać wykazana za pomocą każdego dowodu, a nie tylko w formie postanowienia organu egzekucyjnego umarżającego postępowanie. Sąd Okręgowy w sprawie XI Ga 923/21 musi jednak zauważyć, że pierwsze postanowienie zapadało w sprawie w której jak wynika z uzasadnienia SN „wnoszący o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na potrzebę wykładni art. 366 i art. 365 k.p.c. w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie możliwości przyjęcia rozszerzonej prawomocności materialnej orzeczenia wydanego względem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w procesie przeciwko członkom jej zarządu opartym o art. 299 § 1 k.s.h.”. Należy zatem zauważyć, że w sprawie zaistniało wcześniejsze orzeczenie wydane przeciwko spółce i całkowicie chybione jest przywoływanie tego postanowienia SN w realiach sprawy XI Ga 923/21. Co do sprawy I CSK 9/14 to wskazał niej SN, że „w przypadku roszczeń wynikających z art. 299 k.s.h. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym wierzyciel dowiedział się o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Świadomość tego stanu rzeczy nie musi łączyć się wyłącznie z doręczeniem postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu jej bezskuteczności; może ona wynikać z każdego dowodu wskazującego na to, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie zobowiązania dochodzonego w drodze powództwa z art. 299 k.s.h.”. Należy jednak zauważyć, że również to orzeczenie zapadło w stanie faktycznym w którym wcześniej stwierdzono wyrokiem sądowym należności wobec spółki jakie dochodzone były od członka zarządu, już bowiem na początku opisu stanu faktycznego w uzasadnieniu SN wskazano, że dochodzona kwota stanowi „należność z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu, określoną wyrokiem Sądu Okręgowego w W. sprawie (...), obciążającą M.-H. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 4 lipca 2006 r. a egzekucja stwierdzonej nim należności przeciwko wymienionej spółce okazała się bezskuteczna”. Jednocześnie musi zatem Sąd Okręgowy i co do tego orzeczenie wskazać, że apelujący przywołuje kolejne orzeczenie zapadłe w radykalnie odmiennym stanie faktycznym. Należy bowiem wyraźnie odróżnić stany faktyczne w których wierzytelności są stwierdzone czy to wyrokami sądowymi czy to w inny sposób (np. listą wierzytelności) od stanów w których takie wierzytelności wobec spółki nie są stwierdzone.

Dalej wskazał skarżący, że przyjmuje się, że powód może dowodzić bezskuteczności egzekucji względem spółki m.in. w oparciu o:

- a) sprawozdanie finansowe spółki, z którego wynika, że majątek spółki nie wystarczy na zaspokojenie wierzytelności osoby dochodzącej roszczenia od członków zarządu;
- b) wynik przeprowadzonego postępowania w przedmiocie wyjawienia majątku w trybie kodeksu postępowania cywilnego przeprowadzonego na wniosek innej osoby dochodzącej roszczenia od członków zarządu;
- c) postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości z uwagi na fakt, że majątek spółki nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego lub wystarcza jedynie na zaspokojenie tych kosztów;
- d) postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego wydane wskutek ustalenia, że majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego;
- e) wykaz majątku spółki wraz z wyceną, świadcząca, że roszczenie wierzyciela nie znajdzie zaspokojenia w drodze egzekucji;
- f) postanowienie o bezskuteczności egzekucji prowadzonej na podstawie kodeksu postępowania cywilnego lub ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, wszczętej przeciwko spółce z wniosku innego wierzyciela;
- g) postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przypadku, gdy oczywiste jest, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych.

Wskazał dalej apelujący, że z tych też względów w ocenie apelującego, nie sposób zgodzić się z zaprezentowanym stanowiskiem Sądu I Instancji, iż tylko i wyłącznie postanowienie o bezskutecznie przeprowadzonej egzekucji

przeciwko Spółce stanowić ma w dalszej kolejności podstawę przeniesienia odpowiedzialności na likwidatora, bowiem istnieje wiele innych sposobów na jej wykazanie i przeniesienie.

Sąd Okręgowy w sprawie XI Ga 923/21 musi wskazać, że najwyraźniej myli apelujący ustalenie wierzytelności (a zatem stwierdzenie jej istnienia) z bezskutecznością egzekucji. W większości wskazanych przez niego orzeczeń bowiem istnienie wierzytelności wobec spółek było stwierdzone prawomocnymi orzeczeniami sądowymi, a w stanie wskazanym w sprawie II CSK 300/06 przyjął stwierdzenie istnienia wierzytelności bowiem istniała wcześniej lista wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Tym samym dla obrony tezy, że można wytoczyć powództwo z art. 299 k.s.h. bez wcześniejszego stwierdzenia wierzytelności jakimkolwiek tytułem wskazane przez apelującego orzeczenia są po prostu nieprzydatne.

Pozostawiając na razie na boku poglądy wyrażone w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 listopada 2017 r. II CSK 353/17 wskazać należy, że w kwestii potrzeby istnienia wcześniej tytułu egzekucyjnego wobec spółki dla możliwości dochodzenia należności wobec członka zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. istnieje także cały szereg dostępnych orzeczeń wskazujących na to, że warunkiem dochodzenia przez wierzyciela należności od członka zarządu sp. z o. o. za zobowiązania spółki w trybie art. 299 § 1 k.s.h., **jest uprzednie uzyskanie tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce**. Taki pogląd wynika choćby z:

- wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 24.05.2018 r. (X GC 1025/17) według którego powód w postępowaniu określonym w art. 299 k.s.h. ma legitymować się tytułem egzekucyjnym wydanym przeciwko spółce. Skoro bowiem możliwość występowania przeciwko członkom zarządu uzależniona została w tym przepisie od okazania się bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce, to należy przyjąć, że hipoteza art. 299 § 1 k.s.h. objęła, przede wszystkim, wszczęcie egzekucji, a do tego wymagany jest tytuł wykonawczy";

- wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15.11.2016 r., (I ACa 359/16) zgodnie z którym aby można było rozstrzygać odpowiedzialność członków zarządu spółki w trybie art. 299 k.s.h. wierzytelność powinna być stwierdzona tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce. Inne jej udowodnienie nie jest możliwe w toku postępowania wszczętego przeciwko członkom zarządu ze względu na brak uczestnictwa w nim samej spółki.;

- wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13.03.2014 r., I CSK 286/13 według którego **sama utrata bytu prawnego przez spółkę nie daje podstaw do odejścia od wymogu przedłożenia przez wierzyciela spółki tytułu egzekucyjnego stwierdzającego niewyegzekwowane przez niego zobowiązanie spółki.** ";

- wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23.05.2013 r., IV CSK 660/12, według którego powód w postępowaniu określonym w art. 299 k.s.h. ma legitymować się tytułem egzekucyjnym wydanym przeciwko spółce, a jedynie jako wyjątek przyjmuje się sytuację, gdy uzyskanie takiego tytułu jest niemożliwe, bo spółka straciła byt prawny wskutek wykreślenia jej z rejestru.". Należy przy tym zauważyć, że ta wyjątkowość stwierdzona została w sytuacji gdy – jak wynika z uzasadnienia SN - powód zgłosił do masy upadłości spółki wierzytelność w kwocie 156.491,24 zł, która została ujęta na liście wierzytelności, lecz nie objęto jej ostatecznym planem podziału funduszy masy. Tym samym w tym stanie faktycznym powód tak naprawdę miał wierzytelność stwierdzoną ujęciem jej na liście wierzytelności;

- wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26.01.2012 r., I PK 78/11, OSNP 2013/1-2/4, według którego wierzyciel dochodzący roszczeń przeciwko członkom zarządu spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. musi legitymować się tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce.;

- wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.06.2009 r., V CSK 460/08, według którego wierzyciel powołujący się na bezskuteczność egzekucji przeciwko sp. z o.o. nie może pozywać członka zarządu spółki bez uprzedniego uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce;

- wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30.05.2008 r., III CSK 12/08, według którego odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania, ukształtowana w art. 299 k.s.h., uzależniona jest od

wykazania przez wierzyciela tytułem egzekucyjnym istnienia niezaspokojonej wierzytelności w stosunku do spółki oraz bezskuteczności egzekucji tej wierzytelności z majątku spółki.

Jako orzeczenia wskazujące, że wierzyciel spółki z o.o. może skutecznie dochodzić od członka zarządu sp. z o. o. zobowiązań przysługujących mu od tej spółki w trybie art. 299 § 1 k.s.h. również jeżeli nie posiada tytułu egzekucyjnego do spółki przytacza się wyrok SA w Białymstoku z dnia 11.08.2016 r., I ACa 233/16 zgodnie z którym istota przesłanki "bezskuteczności egzekucji" w rozumieniu art. 299 k.s.h. nie ogranicza się wyłącznie do negatywnego rezultatu zakończonego postępowania egzekucyjnego, ale polega także na wykazaniu, że stan majątkowy spółki nie pozwala na zaspokojenie jej wierzyciela, o czym wierzyciel może powziąć wiadomość także w inny sposób. Sąd Okręgowy musi jednak zauważyć, że z uzasadnienia orzeczenia SA w Białymstoku jasno wynika, że wierzytelność wobec spółki była uprzednio egzekwowana na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego. Sama teza zatem w realiach sprawy XI Ga 923/21 jest myląca bowiem nie miał tam miejsca brak tytułu egzekucyjnego, a brak wyroku sądu. Istnienie wierzytelności było natomiast stwierdzone.

Jest również wskazywany wyrok SN z dnia 25.09.2014 r., II CSK 790/13, zgodnie z którym w szczególnych okolicznościach faktycznych sprawy występująca czasowo lub trwale niemożność uzyskania przez powoda tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, ze względu na wszczęcie wobec niej postępowania upadłościowego lub wykreślenia z rejestru przedsiębiorców wskutek zakończenia postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku, pozwala na wykazanie przez powoda w postępowaniu z art. 299 k.s.h. istnienia wierzytelności przysługującej mu względem spółki w oparciu o inny dowód niż tytuł egzekucyjny wystawiony przeciwko spółce z o.o. Takim zaś dowodem istnienia przysługującej powodowi wierzytelności, której egzekucja okazała się bezskuteczna, może być zatwierdzona lista wierzytelności sporządzona dla potrzeb prowadzonego względem spółki postępowania upadłościowego. Należy zatem zauważyć, że ***i w tej sprawie stwierdzone było istnienie wierzytelności.***

Sąd Okręgowy musi zresztą podkreślić znaczenie w/w poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 13 marca 2014 r. I CSK 286/13 w którym wskazano, że sama utrata bytu prawnego przez spółkę nie daje podstaw do odejścia od wymogu przedłożenia przez wierzyciela spółki tytułu egzekucyjnego stwierdzającego niewyegzekwowane przez niego zobowiązanie spółki. Sprzeciwia się temu zarówno litera, jak i sens regulacji zawartej w art. 299 k.s.h. Nie ma także potrzeby rozszerzenia dotychczasowego zakresu odpowiedzialności członków zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. Brak w określonej sytuacji przesłanek do odpowiedzialności członków zarządu na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. nie wyłącza ich odpowiedzialności odszkodowawczej według innych przepisów - także art. 415 k.c.

Jest to zresztą pogląd, który przebija się w judykaturze obecnie, można bowiem wskazać wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2021 r. I AGa 116/20 w którym Sąd ten nie podzielił poglądu powoda, zaprezentowanego na rozprawie apelacyjnej, że wobec utraty tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce i wykreśleniem tej spółki z rejestru przedsiębiorców, co stanowi trwałą przeszkodę do uzyskania przez powoda tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, istnienie wierzytelności przeciwko spółce w postępowaniu z art. 299 k.s.h, jest możliwe w oparciu o inne dowody niż tytuł egzekucyjny przeciwko spółce. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę podzielił stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 13 marca 2014 r. I CSK 286/13, sprowadzające się do stwierdzenia, że "sama utrata bytu prawnego przez spółkę nie daje podstaw do odejścia od wymogu przedłożenia przez wierzyciela spółki tytułu egzekucyjnego stwierdzającego nie wyegzekwowane przez niego zobowiązanie spółki. Sprzeciwia się temu zarówno litera, jak i sens regulacji zawartej w art. 299 k.s.h. Nie ma także potrzeby rozszerzenia dotychczasowego zakresu odpowiedzialności członków zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. Brak w określonej sytuacji przesłanek do odpowiedzialności członków zarządu na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. nie wyłącza ich odpowiedzialności odszkodowawczej według innych przepisów - także art. 415 k.c." oraz przytoczone na poparcie tej tezy argumenty. Ostatecznie Sąd Apelacyjny w Poznaniu wobec braku tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Należy zatem wskazać, że w ocenie Sądu Okręgowego rozpoznającego sprawę XI Ga 923/21 apelujący myli się w swojej apelacji próbując wykazać, że niezakończenie spraw przeciwko spółce nie ma znaczenia dla odpowiedzialności członków zarządu czy likwidatorów na podstawie art. 299 k.s.h. (stron 8-9 apelacji). Wbrew zatem stanowisku

apelującego zasługuje na uznanie argumentacja Sądu I instancji. Jest bowiem co najmniej dyskusyjne to czy można dochodzić na podstawie art. 299 k.s.h. należności wobec członka zarządu w braku tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce. Sąd Okręgowy w pełni zgadza się z tym (i taki pogląd wielokrotnie a takich sprawach wyrażał), że nie musi to być zawsze prawomocne orzeczenia sądowe, a np. lista wierzytelności. Dla tego aby można prowadzić jednak postępowanie na podstawie art. 299 k.s.h. konieczne jest stwierdzenie istnienia wierzytelności. W innych przypadkach nie będzie to postępowanie prowadzone w oparciu o art. 299 k.s.h. Pokróćce wskazać należy bowiem, że z regulacji tej wynika wcześniejsze stwierdzenie istnienia wierzytelności. Odmienne od innych postępowań o zapłatę w takiej sprawie na pozwanym (członku zarządu/likwidatorze) ciąży powinność wykazania przesłanek egzoneracyjnych tj. uwalniających od odpowiedzialności. Nie należy natomiast do istoty postępowania wykazanie samego istnienia wierzytelności bowiem jest ona wcześniej stwierdzona istniejącym tytułem. Jest to warunek sine qua non, należący do istoty takiego postępowania. O ile można sobie wyobrazić brak prowadzonej egzekucji jeżeli oczywiście jest, że nie daje ona szans powodzenia (np. w sytuacji umorzenia wcześniej innych egzekucji) to całkowity brak stwierdzenia wierzytelności nie jest jednak w orzecznictwie akceptowany. Nie jest zresztą akceptowany również doktrynalnie, można bowiem wskazać tytułem przykładu na pogląd wskazujący, że konieczne jest istnienie zobowiązania spółki jako warunek sine qua non pociągnięcia do odpowiedzialności członka zarządu jak też to, że powszechnie niemal przyjmuje się, że zobowiązanie spółki będące podstawą odpowiedzialności członka zarządu **musi być stwierdzone tytułem egzekucyjnym** wydanym przeciwko spółce z o.o. (tak K. Osajda, Odpowiedzialność cywilna, s. 125; wyr. SN z 21.10.2003 r., I CK 160/02, MoP 2003, Nr 23, s. 1059; odmiennie A. Kappes, Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o., s. 86 i n., który wskazuje, że stanowisko SN jest zbyt kategoryczne, a ponadto ma charakter prawotwórczy, gdyż zmierza do skonstruowania dodatkowej przesłanki odpowiedzialności, jak również T. Siemiątkowski, T. Szczurowski, w: SPP, t. 17A, 2015, s. 748, gdzie przedstawiono uzasadnienie takiego poglądu). **Niekoniecznie jednak tytuł egzekucyjny musi przybierać postać prawomocnego wyroku sądowego**. Nie jest wykluczone istnienie tytułu egzekucyjnego w postaci aktu notarialnego, w którym dłużnik poddaje się egzekucji, czy też wyciągu z listy wierzytelności. Ponadto tytuł egzekucyjny nie musi przybrać postaci tytułu wykonawczego (zob. T. Szczurowski, /w:/ Jara (red.), Kodeks Spółek Handlowych. Komentarz., CH.Beck 2020 wyd. 3, komentarz do art. 299 część C.a.1 oraz C.a.2).

Osobnego komentarza natomiast wymaga pogląd wyrażony w postanowieniu z dnia 30 listopada 2017 r. II CSK 353/17 w którym w wskazano, że bezskuteczność egzekucji z majątku spółki można wykazywać nie tylko tytułem egzekucyjnym wobec spółki. Pomija jednak SN, że w istocie istniejące postępowania (a już na pewno jest na gruncie sprawy XI Ga 923/21) służą ustaleniu istnienia wierzytelności, a orzecznictwo, które sam SN wskazuje w uzasadnieniu postanowienia nie dawało podstaw do przyjęcia, że wierzytelności nie musi być ustalona. W każdej bowiem ze wskazanych przez SN w uzasadnieniu postanowienia w sprawie II CSK 353/17 spraw miało miejsce wcześniejsze ustalenie istnienia wierzytelności prawomocnym orzeczeniem wobec spółki (tak w sprawie IV CKN 1779/00 jak też w sprawie V CKN 416/01wskazanych przez SN w uzasadnieniu). Sąd Najwyższy wskazuje dalej, że w sytuacji gdy oddalono wniosek o ogłoszenie upadłości ze względu na brak środków na pokrycie kosztów postępowania egzekucyjnego, oczekiwanie, że dla wykazania bezskuteczności egzekucji wobec spółki potrzebny jest wyrok przeciwko spółce oraz prowadzenie na jego podstawie egzekucji przeciwko spółce dla uruchomienia postępowania przeciwko członkom zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. jest pozbawione podstaw prawnych. Pogląd taki wyrażony przez SN nie może przy tym być akceptowany. Wydaje się zasadne wskazanie, że czym innym jest samo ustalenie istnienia wierzytelności (tej konkretnej wierzytelności), a czym innym samego braku majątku i bezskuteczności egzekucji. Wskazał już wyżej Sąd Okręgowy pogląd doktryny wyraźnie wskazujący, że powszechnie niemal przyjmuje się, że zobowiązanie spółki będące podstawą odpowiedzialności członka zarządu **musi być stwierdzone tytułem egzekucyjnym** wydanym przeciwko spółce z o.o. (zob. T. Szczurowski, /w:/ Jara (red.), Kodeks Spółek Handlowych. Komentarz., CH.Beck 2020 wyd. 3, komentarz do art. 299 część C.a.1 oraz C.a.2).

Wypada zauważyć, że w tej materii szereg ogłędów doktryny wskazuje na potrzebę wymagania istnienia tytułu przeciwko spółce (zob. np. także A. Nowacki, Kodeks spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Tom II, Legalis 2021 wyd. 1, komentarz do art. 299 k.s.h. punkt III) wskazując, że w orzecznictwie SN na gruncie art. 299 k.s.h. przyjęto, że powód powinien, co do zasady, wykazać w procesie przeciwko członkowi zarządu istnienie

niezaspokojonego zobowiązania spółki poprzez tytuł egzekucyjny (choć niekoniecznie tytuł wykonawczy; patrz np. uchw. SN z 15.6.1999 r., III CZP 10/99; wyr. SN z 21.10.2003 r., I CK 160/02; tak też A. Kidyba, Komentarz aktualizowany, 2021, art. 299, pkt 3; T. Szczurowski, w: Z. Jara (red.), Kodeks, 2020, art. 299, Nb 19). Orzecznictwo to czyni wyjątek od tego wymagania jedynie dla przypadku, gdy spółka już nie istnieje, a więc pozyskanie przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce nie jest dłużej możliwe (wyr. SN z 13.12.2006 r., II CSK 300/06, Legalis, tak też A. Kidyba, Komentarz aktualizowany, 2021, art. 299, pkt 3), tudzież gdzie pozyskanie takiego tytułu egzekucyjnego nie jest możliwe wobec trwającego postępowania upadłościowego spółki i może on wówczas zostać zastąpiony, mimo braku zakończenia lub umorzenia postępowania upadłościowego, przez zatwierdzoną listę wierzytelności (art. 263, art. 264 PrUpad) (wyr. SN z 25.9.2014 r., II CSK 790/13, Legalis; tak też A. Kidyba, Komentarz aktualizowany, 2021, art. 299, pkt 3).

Należy zauważyć, że wskazane orzeczenie w sprawie II CSK 300/06 było już wyżej przedmiotem analizy i powtórzyć trzeba, że choć wskazano je w przytoczonym komentarzu jako przykład odstąpienia w szczególnej sytuacji od wymogu istnienia tytułu egzekucyjnego to nastąpiło to jednak w sprawie gdzie przed wykreśleniem spółki z rejestru istniała **zatwierdzona lista wierzytelności obejmująca dochodzone wierzytelności**, oraz **wydanie postanowienia o zakończeniu postępowania upadłościowego, w którym wierzytelności te nie zostały zaspokojone**. Należy zatem powtórzyć, że stan faktyczny jaki analizował SN nie jest stanem w którym nie stwierdzono i nie ustalono wierzytelności (a takie stany pojawiają się w spornych wierzytelnościach interesujących Sąd w sprawie XI Ga 923/21). Wierzytelność wobec spółki w sprawie II CSK 300/06 została bowiem ustalona przez ujęcie jej na liście wierzytelności i problem w istocie sprowadzał się do tego czy jest to wystarczający sposób ustalenia, a nie to czy można wytoczyć powództwo w oparciu o art. 299 k.s.h. co do wierzytelności nieustalonej (spornej). Tym samym to stanowisko SN ani nie daje podstawy do postawienia tezy o tym, że można w ogóle odstąpić od stwierdzenia istnienia wierzytelności.

Sąd Okręgowy musi zatem wskazać, wracając do sprawy II CSK 353/17, że rozważając problem czy można wykreślić spółkę z rejestru przy trwających wobec niej postępowaniach sądowych dotyczących stwierdzenia istnienia wierzytelności Sąd Najwyższy w sprawie II CSK 353/17 przyjął, że stwierdzenie takich wierzytelności nie jest konieczne, uznał to za przesądzone orzecznictwie na potwierdzenie czego **przytoczył jednak orzeczenia w sprawach gdzie wierzytelności były stwierdzone prawomocnymi wyrokami**. Sąd Okręgowy takiej analizy podzielić nie może i wskazuje, że czym innym jest ściśle pojmwana bezskuteczność egzekucji, a czym innym stwierdzenie istnienia wierzytelności. W ocenie Sądu Okręgowego w oczywisty wręcz sposób wykreślenie spółki przed zakończeniem postępowań przeciwko niej prowadzonych i to w sprawie XI Ga 923/21 w niemałej ilości (zobacz wykaz karty 777-779 akt rejestrowych – wykaz prowadzonych postępowań zajmujący całe 5 stron, wypełnionych przecież typową, a nie gargantuiczną czcionką w oczywisty sposób jest wykazem obszernym) narusza interesy wierzycieli, interes publiczny jak i reguły uczciwego obrotu. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym sprawę nie podziela poglądu SN wyrażonego w sprawie II CSK 353/17 z którego wynika przekonanie, że wykreślenie spółki interesu wierzycieli i publicznego nie narusza, podziela natomiast w pełni pogląd wyrażony wcześniej przez Sąd Okręgowy w Krakowie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 lipca 2018 r. (XII Ga 646/17), który wskazał, że w istocie jednostronne uwzględnienie interesów dłużnika (spółki która domaga się swojego wykreślenia z rejestru sądowego) powoduje, że słuszny interes wierzycieli np. w uzyskaniu prawomocnego zakończenia postępowań toczących się przeciwko spółce zostaje całkowicie pominięty w rozważaniach Sądu Najwyższego. Jak wskazał krakowski sąd nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, iż wykreślenie spółki nieposiadającej żadnego majątku prowadziłoby do konfuzji na rynku gospodarczym pośród innych jego uczestników. To właśnie nagle "zniknięcie" dotychczas istniejącej spółki wywołałoby taką reakcję. Sama akceptacja istnienia "martwego" podmiotu gospodarczego nie spowodowałaby negatywnych konsekwencji dla spółki, która wszak i tak żadnego majątku nie posiada. Umożliwiłoby to natomiast ukształtowanie praw i obowiązków przeciwników procesowych spółki, którzy w razie jej wykreślenia zostają ich bezzasadnie pozbawieni.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym sprawę XI Ga 923/21 musi przy tym wskazać, że nie zmienia tego poglądu to, że wierzyciele spółki, prowadzący przeciwko niej postępowania mogą prowadzić po wykreśleniu spółki i umorzeniu

postępowań sądowych przeciwko spółce postępowania wobec członków zarządu i likwidatorów. Po pierwsze Sąd musi wskazać, że byłyby to postępowania nie prowadzone na podstawie art. 299 k.s.h., a zapewne art. 415 k.c. Gdyby zresztą przyjąć, że mogą się one toczyć na podstawie art. 299 k.s.h. (jak zdaje się uważać apelujący) to i tak prowadzone musiałyby odmiennie od takich postępowań bowiem w razie braku stwierdzenia wiarytelności wcześniejszym orzeczeniem sądowym zapewne ciążyłby na powodzie ciężar dowodu co do wykazania, że sama wiarytelność istnieje. Już to zatem zmienia znacząco sytuację wierzycieli, a gdyby nawet przyjąć stosowanie art. 299 k.s.h. to jednak w całkowicie odmienny sposób bowiem zaistniałaby potrzeba dowiedzenia istnienia wiarytelności.

Po drugie musi Sąd zauważyć, że duża ilość postępowań wobec spółki (...) toczy się już od pewnego czasu, sygnatury postępowań sądowych w licznych sprawach wskazują bowiem na ich wszczęcie w roku 2020 co oznacza na chwilę orzekania w sprawie XI Ga 923/21 może nawet dwa lata prowadzenia tych postępowań. Oznacza to, że w szeregu postępowań przeprowadzono już zapewne co najmniej część dowodów w tym może nawet przesłuchania świadków. Są to zatem postępowania zaawansowane, a ich zakończenie bezproduktywnie (przez umorzenie) będzie oznaczało w ewentualnym procesie przeciwko członkom zarządu czy likwidatorom powtórzenie dokonanych już czynności. Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że osoby składające apelację czy wcześniej skargę na orzeczenie referendarza są tego świadome i w istocie zapewne liczą na to, że część wierzycieli w sytuacji braku stwierdzenia istnienia wiarytelności wyrokiem sądowym może nie prowadzić postępowań przeciwko podlegającym odpowiedzialności z mocy art. 299 k.s.h. osobom aby nie powtarzać tego samego postępowania i tych samych czynności. Sąd Okręgowy musi przy tym wskazać, że pogląd wskazujący na to, że interes publiczny nie przeciwstawia się w takiej sytuacji wykreśleniu spółki nie ma racji bytu. Jeżeli przeprowadzono już w postępowaniach przeciwko spółce część dowodów (a data rejestracji spraw wskazuje na to, że tak powinno być) to ***doprowadzenie do sytuacji gdy trzeba to będzie robić ponownie tylko z powodu wykreślenia spółki z rejestru i umorzenia prowadzonych już postępowań rażąco wręcz narusza interes publiczny i interes wierzycieli***. Argument o braku sensu utrzymywania w obrocie martwego podmiotu nie ma w tej sytuacji racji bytu. W tej sytuacji to użycie takiego argumentu wręcz rażąco narusza reguły uczciwego obrotu. Sąd zdaje sobie sprawę, że osoby prowadzące działalność spółki są zainteresowane jak najszybszym jej wykreśleniem. Nie dziwi to w sytuacji gdy nagle w krótkim czasie wszczynane są dziesiątki postępowań wobec spółki i w tym samym próbuje się jak najszybciej zlikwidować spółkę. W takiej jednak sytuacji ułatwienie wykreślenia w istocie oznaczałoby akceptację ucieczki przed wierzycielami i naruszałoby reguły uczciwego obrotu czy też mówiąc inaczej reguł etycznego postępowania. Ułatwiać utrudniania zaspokojenia wierzycieli Sąd Okręgowy w najmniejszym nawet stopniu nie ma zamiaru. Prowadzenie działalności gospodarczej, również z wykorzystaniem spółki z o.o. musi wiązać się z minimum staranności i uczciwości, a akceptacja wykreślenia spółki dla umorzenia toczących się postępowań koliduje z takim wymogiem.

Po trzecie należy wskazać, że wykreślenia spółki oznacza umorzenie postępowań sądowych prowadzonych przeciwko tej spółce i utratę bezproduktywnie przez wierzycieli wniesionych opłat sądowych (o innych poniesionych kosztach nie wspominając) co w istocie podwyższa koszt postępowań. Kolejne postępowania nie byłyby przy tym jak już wyżej wskazano tylko klasyczną sprawą z art. 299 k.s.h., a postępowaniem w którym należy wykazać te same okoliczności jakie już wykazywano. Tym samym nie ponoszono by opłat sądowych za postępowanie zmierzające do stwierdzenia istnienia wiarytelności.

W tych zatem okolicznościach Sąd Okręgowy musi wskazać, że na wykładnię art. 279, 282, 285 i 288 Kodeksu spółek handlowych w zakresie wykreślenia spółki z o.o. co do której toczą się postępowania sądowe – jak zasadnie wskazał cytowany wyżej B. Sołtys – musi obecnie wpłynąć art. 25d ust. 3 ustawy o KRS i wskazana w nim reguła uwzględniania także uzasadnionych interesów wierzyciela. Nawet jeżeli regulowane przepisami art. 25a-25e ustawy o KRS postępowanie jest innym od likwidacji to nie sposób przyjąć aby na gruncie k.s.h. należało dać prymat wyłącznie interesowi spółki i osób nią kierujących z pominięciem interesu publicznego. Zarówno interes publiczny jak i interes wierzycieli sprzeciwiają się bowiem wykreśleniu spółki z o.o. z rejestru w sytuacji gdy toczą się wobec niej dziesiątki postępowań zmierzających do stwierdzenia istnienia wobec nich wiarytelności i uzyskania tytułu egzekucyjnego. W tych okolicznościach apelacja w ocenie Sądu Okręgowego bezwzględnie musi być oddalona, bowiem Sąd kierować powinien się interesem wierzycieli i publicznym (a ten wymaga aby zakończyć prowadzone postępowania i nie

doprowadzać do powtarzania dokonanych już czynności procesowych), a nie spółki. Nawet przyjęcie stanowiska za jakim optuje apelujący w wyniku wnoszenia skargi kasacyjnej (do czego Sąd oczywiście podstawy nie znajduje) działać będzie na korzyść wierzycieli i interesu publicznego, istnieje bowiem szansa na zakończenie postępowań wobec spółki. Sąd Okręgowy musi wskazać, że wprost stoi na przeszkodzie wykreśleniu również treść art. 285 k.s.h. zgodnie z którym sumy potrzebne do zaspokojenia lub zabezpieczenia znanych spółce wierzycieli, którzy się nie zgłosili lub których wierzytelności nie są wymagalne albo są sporne, należy złożyć do depozytu sądowego. Należy wskazać, że są znani wierzyciele o spornych wierzytelnościach o czym świadczą toczące się **dziesiątki postępowań sądowych wobec spółki**. W tych okolicznościach działanie spółki naruszało jasną i oczywistą treść wskazanego przepisu z którego wynika, że w trakcie likwidacji sumy potrzebne na zabezpieczenie znanych spółce wierzycieli, których wierzytelności są sporne należy złożyć do depozytu sądowego. W trakcie likwidacji spółki nie uczyniono zadość tej regulacji co wskazuje, że nie spełniono wymogu wyraźnie z przepisów o likwidacji wynikającego. W tych okolicznościach sporządzenie sprawozdania likwidacyjnego było przedwczesne.

Oczywiście wspólnicy spółki nie muszą wносить kwot na zabezpieczenie ewentualnych wierzycieli, a takich jednak warunkach słuszny interes wierzycieli i interes publiczny stoi na przeszkodzie przedwczesnemu, to jest mającym miejsce przed zakończeniem postępowań zakończeniu likwidacji i wykreśleniu spółki. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów apelującego, nie można bowiem dopatrzeć się w sprawie ani błędów w ustaleniach faktycznych ani też naruszenia wskazanych wyżej przepisów co omówiono wyżej.

Z/-odnotować

-odpis doręczyć pełn. wnioskodawcy przez PI.